Aug 17 – 1939 Placi wszystko do dnia $27.00

Wypłacono
May 15 – 1939 Konsul (2) $ 6:50

Otrzymano z Polski:

July 5 – 1939	Bank Belgijski		$ 49.75	Wypłac	Aug 17 – 1939
Aug 11 – 39	"	"	$ 49.75	"	Aug 17 – 1939
Aug 22 – 39	"	"	$ 49.75		

MEMORANDUM

49.75

ISSUED UNDER INSTRUCTIONS OF SOCIETE GENERALE DE BANQUE EN POLOGNE

TARNOW THEIR LETTER OF 8/7

Banque Belge pour l'Etranger (Overseas) Limited.

CASHIER'S DEPARTMENT
67 WALL STREET

21

NO. 48124 NEW YORK AUGUST 21ST 1939 $ 49.75

TO CHICOPEE BANKERS CORP. 224 EXCHANGE ST. CHICOPEE..MASS.

TO BE PAID TO MR. FELIX FURTEK..224 EXCHANGE ST. CHICOPEE..MASS. FOR A/C MR. JAN KRYSA 47 FOREST AVE. HUDSON..MASS. BEING $50.00 LESS OUR EXPENSES $0.25. CHARGES OR EXPENSES IF ANY ARE TO BE DEDUCTED FROM THE ABOVE AMOUNT. KINDLY SEND US RECEIPT SIGNED BY THE BENEFICIARY

FORTY NINE 75/100.... DOLLARS

PLEASE SIGN THE ATTACHED RECEIPT RETURN TO BEARER

Dnia 17-go sierpnia, 1939 roku.

Pan Michał Kowal,
wieś Bieniszowice, poczta Gręboszów,
Woj. Krakowskie, Poland.

Szanowny Panie:-

Klient mój p. Jan Krysa, zamieszkały w Hudson, Mass., poinformował mię że dośliście obaj do zgody co do kupna i sprzedaży gruntu mego klienta w Bieniszowicach. Pan więc płaci 300 dolarów amerykańskich za całość gruntu gotówką w całości przy kontrakcie oraz opłaca Pan wszystkie koszta w Polsce.

Pan Krysa mój klient, opłaca wszystkie koszta w Ameryce. Jeżeli tak jest, to niech Pan uda się zaraz do p. Rejenta w najbliższym mieście i niech Pan poleci przygotować pełnomocnictwo do sprzedaży, a następnie proszę przesłać takowe pełnomocnictwo na mój adres do Ameryki.

Ja po otrzymaniu podpisu mego klienta i legalizacji, odeślę takowe nazad do Polski razem z drugim dokumentem który znowu ja przygotuję, a który potrzebny będzie do uzyskania zezwolenia na przesłanie pieniędzy do Ameryki.

Niech więc Pan uczyni tak jak napisałem Panu, a sprawa cała będzie możliwie szybko załatwioną.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

Dnia 17-go sierpnia, 1939 roku.

Mr. Jan Krysa,
47 Forest Avenue,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie Krysa:-

List Pana i pokwitowania otrzymałem. Załączam przekaz bankowy na sumę $72.50. Ten przekaz może Pan wymienić w pierwszym lepszym banku, lub sklepie. Następne raty prześlę Panu tak prędko, jak szybko będą one przychodzić.

Co do sprzedaży drugiego kawałka gruntu Michałowi Kowalowi, to ja chętnie tem się zajmę, bo to jest przecież mój fach i profesja takimi sprawami się zajmować. Będę starał się jak najlepiej tę sprawę Panu załatwić.

Podług listu Pana, to ja rozumię że Pan sprzedaje Michałowi Kowalowi dwa kawałki gruntu w Bieniszowicach, powiat Dąbrowa, za cenę 300 dolarów am. czyli jest to ten sam grunt o którym w roku zeszłym mówiliśmy i Pan spodziewał się dostać $400. Jeżeli jest inaczej, to niech mi Pan napisze.

Ja dzisiaj zaraz list w tej sprawie do Polski wyślę.

Z szacunkiem,

.....
Notaryusz Publiczny.

F.F/jnz

MEMORANDUM

49.75

ISSUED UNDER INSTRUCTIONS OF SOCIETE GENERALE DE BANQUE EN POLOGNE

TARNOW THEIR LETTER OF 7/26

Banque Belge pour l'Etranger (Overseas) Limited.

CASHIER'S DEPARTMENT
67 WALL STREET

10

NO. 47928 NEW YORK AUGUST 10TH 1939 $ 49.75

TO CHICOPEE BANKERS CORP. 224 EXCHANGE ST. CHICOPEE..MASS.

TO BE PAID TO MR. FELIX FURTEK..224 EXCHANGE ST. CHICOPEE..MASS. FOR MR. JAN KRYSA. CHARGES OR EXPENSES IF ANY ARE TO BE DEDUCTED FROM THE ABOVE AMOUNT. KINDDY SEND US RECEIPT SIGNED BY THE BENEFICIARY

FORTY NINE 75/100.... DOLLARS

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

PLEASE SIGN THE ATTACHED RECEIPT RETURN TO BEARER

MEMORANDUM

49.75

ISSUED UNDER INSTRUCTIONS OF SOCIETE GENERALE DE BANQUE EN POLOGNE TARNOW THEIR LETTER OF 6/21

Banque Belge pour l'Etranger (Overseas) Limited.

CASHIER'S DEPARTMENT
67 WALL STREET

29

NO. 47007 NEW YORK JULY 3RD 1939 $ 49.75

TO CHICOPEE BANKERS CORP. 224 EXCHANGE ST. CHICOPEE..MASS.

TO BE PAID TO FELIX FURTEK..224 EXCHANGE ST. CHICOPEE..MASS. FOR A/C MR. JAN KRYSA. BEING $50.00 LESS OUR EXPENSES $0.25. CHARGES OR EXPENSES IF ANY ARE TO BE DEDUCTED FROM THE ABOVE AMOUNT. KINDLY SEND US RECEIPT SIGNED BY THE BENEFICIARY.

FORTY NINE 75/100....

DOLLARS

PLEASE SIGN THE ATTACHED RECEIPT

RETURN TO BEARER

POKWITOWANIE:

Ja, niżej podpisany, Jan Krysa, zamieszkały w Hudson, Mass., niniejszem kwituję odbiór sumy Dziewięćdziesiąt Jeden Dolarów 50 Centów ($99.50) jako moją częściową należytość za sprzedany grunt w Polsce.

Sumę powyżej zapodaną nadesłała mi Felicja Misiaszkowa z Polski, a wypłacił mi na dniu dzisiejszem, p. Felix Furtek, Notariusz Publiczny w Chicopee, Mass.

Chicopee, Mass., dnia 11-go sierpnia, 1939 roku.

Władysław Niejodlik ..... Jan Krysa .....

Świadek.

POKWITOWANIE:

Ja, niżej podpisany, Jan Krysa, zamieszkały w Hudson, Mass., niniejszem kwituję odbiór sumy Dziewięćdziesiąt Jeden Dolarów 50 Centów ($99.50) jako moją częściową należytość za sprzedany grunt w Polsce.

Sumę powyżej zapodaną nadesłała mi Felicja Misiaszkowa z Polski, a wypłacił mi na dniu dzisiejszem, p. Felix Furtek, Notariusz Publiczny w Chicopee, Mass.

Chicopee, Mass., dnia 11-go sierpnia, 1939 roku.

Władysław Misiaszek ..... Jan Krysa .....

Świadek.

Szanowny Panie

Zawiadomiam Pana że pokwitowa
nie od Pana otrzymałem za które
Panu giekuje ateraz co oten drugi
kawełek ziemi to się żecz ma
tak tem który chce to kupić to
on chce ~~to~~ swoje wpier sprzedać
adopiero potem moje kupić to
zato do Pana niepisał to jeżeli
by Pan chciał się tem zaintere
sować i napisać do niego to ja
panu posyłam marki lup Pan
pośle na register to ja mu
sprzedam za 300 dolarów to
niech mie Pan zawiadomi co
pan myśli oten

Z uszanowaniem
Jan Krzysa

ateraz to jest tego człowieka
adres
Michał Kowal
Bieniszowice
O. P. Gręmboszów
P. Dąbrowa
Mało Polska

Dnia 11-go sierpnia, 1939 roku.

Mr. John Krysa,
47 Forest Ave.,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie Krysa:-

Donoszę uprzejmie Panu iż otrzymałem z Polski dla Pana dwie przesyłki pieniężne po $49.75 jedna, czyli razem dwie przesyłki $99.50.

Załączam więc dwa pokwitowania na całą sumę $99.50, które proszę niech Pan oba podpisze i mnie wróci. Jedno z tych pokwitowań zatrzymam dla siebie a drugie prześle do Polski.

Z pieniędzy tych $99.50, ja zatrzymam dla siebie $27.00 jako wynadgrodzenie za moją pracę i koszta sądowe i konsularne oraz stemple. Zaś pozostałość w sumie $72.50 prześlę Panu przekazem bankowym.

Gdy nadejdą następne raty, to ja już nic nie będę Panu odciągał. Wierzę że teraz z pewnością pieniądze przydadzą się Panu.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

F.F/jnz

99.50
27.00
72.50

Form 3806 (Rev. Jan. 21, 1935) (POSTMARK OF)

Receipt for Registered Article No. 2470

Registered at the Post Office indicated in the Postmark

Fee paid 15 cents *Class postage* 2

Declared value N/V Surcharge paid, $

Return Receipt fee Spl. Del'y fee
Delivery restricted to addressee:

in person, or order *Fee paid*
Accepting employee will place his *initials* in space indicating restricted delivery.

POSTMASTER, per (MAILING OFFICE)

The sender should write the name of the addressee on back hereof as an identification. Preserve and submit this receipt in case of inquiry or application for indemnity.

Registry Fees and Indemnity.—Domestic registry fees range from 15 cents for indemnity not exceeding $5 up to $1 for indemnity not exceeding $1,000. The fee on domestic registered matter without intrinsic value and for which indemnity is not paid is 15 cents. Consult postmaster as to the specific domestic registry fees and surcharges and as to the registry fees chargeable on registered parcel-post packages for foreign countries. Fees on domestic registered C. O. D. mail range from 25 cents to $1.20. Indemnity claims must be filed within one year (C. O. D. six months) from date of mailing.

U.S. GOVERNMENT PRINTING OFFICE 65—6852

Dnia 19-go maja 1939 roku.

W. Pan Roman Krzysztofowicz,
Notariusz w Żabnie,
Woj. Krakowskie, Poland.

Wielmożny Panie:-

Sprawa Jana Krysa

Razem z tym listem załączam dwa dokumenty a to Pełnomocnictwo do sprzedaży gruntu mego klienta i Zeznanie jego jako jest człowiekiem ubogim i prosi Komisję Dewizową o zezwolenie na przesłanie pieniędzy do Ameryki.

Wcześniej nie mogłem przesłać tych dokumentów gdyż Konsul Polski w New Yorku zażądał około 1 lutego b.r. odemnie ażeby zaprzestać na kilka miesięcy sprzedaż gruntów w Polsce a szczególnie sprowadzanie pieniędzy do Ameryki a jako powód podał niepewną sytuację pomiędzy Polską i Niemcami; że Polska sama może potrzebować i pożyczać będzie zmuszoną na prowadzenie wojny. Czy wszyscy Notariusze Polacy, otrzymali tutaj podobne "rozkazy" nie mogłem tego zbadać.

Proszę więc powiadomić o wszystkiem kupicielkę gruntu i jej męża, oraz proszę starać się ażeby należytość klienta przesłaną została na mój adres a ja klientowi doręczę. Klient mój jest bowiem człowiekiem ubogim i wszystko do tego czasu robiłem mu na kredyt, chciałbym więc honorarjum i koszta mieć zabezpieczone.

Następnie proszę poinformować kupicielkę iż jeszcze w dniu 26 listopada 1938 roku przesłałem polecony list Wojciechowi Tarce ażeby gruntu nie obsiewał gdyż został on sprzedany pani Felicji Misiaszek. Kopję tego listu oraz dwa recepisa załączam jako dowód iż Tarka o sprzedaży gruntu dowiedział się 11 grudnia 1938 roku, gdy list odemnie otrzymał.

Kreślę się z uszanowaniem,

.....
Notariusz Publiczny.

FSF/jnz

FELIX FURTEK

NOTARIUSZ PUBLICZNY

PEŁNOMOCNICTWA — DOKUMENTY — SPRAWY STAROKRAJOWE
SPRZEDAŻ MAJĄTKÓW — BIURO INFORMACYJNE

224 EXCHANGE STREET
CHICOPEE, MASS.

KOPJA LISTU.

Dnia 26-go listopada 1938 roku.

Pan Wojciech Tarka,
gmina Borusowa,
poczta Gręboszów,
Woj. Krakowskie, Poland.

Szanowny Panie:-

Z polecenia mego klienta p. Jana Krysa zamieszkałego w Hudson, Mass., zawiadamiam Pana iż klient mój zdecydował się sprzedać swojej siostrze pani Felicji Misiaszek, swój grunt w gminie Lubiczko, powiat Dąbrowa, i poleca Panu oddać przedmiot sprzedaży czyli grunt mego klienta w Lubiczku nowo-nabywczyni wtenczas gdy ona tego zarząda.

Kreślę się z uszanowaniem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 17-go kwietnia 1939 roku.

Mr. John Krysa,
47 Forest Ave.,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie:-

Załączam dwa dokumenty które proszę podpisać oba na dole po prawej stronie.

Niech Pan podpisze po polsku tak:

Następnie niech podpiszą dwaj świadkowie po lewej stronie iż widzieli jak Pan się podpisywał.

Następnie niech Pan przyśle oba te papiery do mnie w kopercie którą na ten cel posyłam.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 28-go marca, 1939 roku.

Mr. John Krysa,
47 Forest Ave.,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie Krysa:-

Najpierw Pana przepraszam iż zaraz Panu nie odpisałem a to głównie z powodu iż byłem około dwa tygodnie obłożnie chory i robota moja biurowa została zatrzymana.

Otrzymałem od Notariusza z Polski gdzieś w połowie stycznia kontrakt do podpisu, lecz do sprawy Pana nie wzywałem gdyż zanosiło się na wojnę a nawet Rząd Polski utrudniał bardzo udzielanie pozwoleń na przesyłki pieniędzy do Ameryki, i to przez blisko cztery miesiące.

Obecnie otrzymałem telegram od mego głównego adwokata w Polsce że na nowo można uzyskiwać zezwolenia.

Muszę przygotować więc drugi dokument ja sam ażeby uzyskać zezwolenie na przesłanie pieniędzy do Ameryki. Niech więc Pan odpowie na pytania które na załączonym Kwestjonariuszu są oznaczone czerwonym ołówkiem i wnet mi odeśle.

Do Wojciecha Tarki wysłałem list registrowany 26 listopada, 1938 ażeby oddał grunt na żądanie Felicji Misiaszkowej. Kopję listu i recepisa mogę posłać Misiaszkowej. Uważam jednak że Misiaszkowa nie będzie mogła odebrać zasianego gruntu aż po zbiorach chyba że zapłaci za zasiew Tarce.

Pan może każdej chwili ustanowić nowego pełnomocnika i odwołać pełnomocnictwo dane swego czasu Wojciechowi Tarce. Ja mogę tem również zająć się gdy to będzie Pana życzeniem.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Hudson Mass
18_3_1939

„Szanowny Panie F. Furtek"

Piszę kilka słów i donoszę że w tem tygodniu otrzymałem list od mej siostry Felicji Misiaszek otóż ten list posyłam Panu F. Furtek do przeczytania, teraz zapytuje czy otrzymał kontrakt od mej siostry, dużo rozchodzi się o tego pełnomocnika Wojciecha Tarkc co ja mam z niem zrobić czy mógłbym odebrać to pełnomocnictwo przez konsulat czy Pan F. Furtek załatwi tak jak do mnie ustnie mówił jak Pan uważa niech odpisze, teraz zapytuję się o Polskie Bondy czy mam zmienić na inne Bondy i czy można sprzedać i wiele płaco żanie posiadam kupony od roku 1936 drugiego półroku i 1937–1938 po przeczytaniu listu od mej siostry proszę przysłać spowrotem

Podpisany

Jan Krysa

Dnia 26-go listopada 1938 roku.

Pani Felicja Misiaszek,
wieś Lubiczko,
poczta Gręboszów, Woj.Krakowskie,
Poland.

Szanowna Pani:-

List z dnia 28 października b.r. jaki Pani tutaj nadesłała na mój adres przedstawiłem niezwłocznie memu klientowi a Pani bratu.

Zgodził on się ostatecznie na cenę którą Pani naznaczyła, to jest 200 dolarów amerykańskich, przyczem Pani płaci wszystkie koszta w Polsce a mój klient zapłaci znowu wszystkie koszta w Ameryce.

Dzisiaj wysłałem list w imieniu mego klienta do Wojciecha Tarki ażeby oddał Pani grunt w posiadanie jak tylko Pani kontrakt zawrze i za grunt złoży gotówkę w całości.

Niech więc Pani uda się zaraz do Rejenta lub Adwokata w Dąbrowie opowie mu całą sprawę i poleci wyrobic i przesłać na mój adres pełnomocnictwo do sprzedaży.

Tylko niech to Pani uczyni zaraz jeżeli Pani życzy sobie aby sprawa ta mogła być szybko dokończoną.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

P.S. Nadmieniam iż pełnomocnikiem do sprzedaży może być osoba którą Pani przedstawi.

Dnia 3-go października 1938 roku.

Pani Felicja Misiaszek,
wieś Lubiczko,
poczta Gręboszów, Woj. Krakowskie,
Poland.

Szanowna Pani:

Klient mój p. Jan Krysa, polecił mi napisać do Pani list w sprawie sprzedaży kawałka gruntu jaki on posiada we wsi Lubiczko.

Ponieważ Pani ma podobno zamiar zakupienia tego kawałka gruntu, dlatego prosiłbym o napisanie wprost do mnie listu czy Pani zgadza się na cenę jaką mój klient żąda a jeżeli nie, to proszę niech Pani poda swoją własną cenę a ja przedstawię memu klientowi.

Cena którą mój klient żąda jest 3[illegible] dolarów amerykańskich oraz ma Pani zapłacić wszystkie koszta w Polsce z tą sprawą związane. Mój klient zapłaci znowu wszystkie koszta tutaj w Ameryce. Oprócz tego my wystaramy się sami o zezwolenie przesłania pieniędzy do Ameryki.

Niech więc Pani zaraz mi odpisze czy Pani gotowa przystąpić do kupna i na jakich warunkach. Chcę jeszcze nadmienić że cała należytość ma być zapłaconą przy kontrakcie.

W razie gdybym nie otrzymał od Pani listu przed dniem 15 listopada 1938, będę uważał że Pani nie ma zamiaru przystąpić do kupna i grunt ten sprzedam komu innemu.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 3-go października 1938 roku.

Pan Michał Kowal,
wieś Bieńczowicze,
powiat Dąbrowa koło Tarnowa,
Małopolska, Poland.

Szanowny Panie:

Zgłosił się tutaj do mego biura notarjalnego p. Jan Krysa, zamieszkały w sąsiednim miasteczku Hudson, Mass., i polecił mi zająć się sprzedażą całego swego majątku jaki on tam we wsi Bieńczowicze posiada.

Podług opowiadania mego klienta, to on ma tam dwa kawałki gruntu w tejże wiosce i że Pan oba te kawałki kupuje za cenę 400 dolarów co czyni na złote około 2110 złotych.

Koszta w Polsce płaci Pan, koszta w Ameryce płaci mój klient. Wszystkie pieniądze czyli cała należytość ma być złożona przy kontrakcie.

Jeżeli Pan zgadza się na te warunki, to proszę udać się do p. Rejenta Wisielewskiego lub do Dr. Łukasza Stańko, Adwokata w Dąbrowy i niech Pan poleci wyrobienie potrzebnego dokumentu i przesłanie takowego na mój adres do Ameryki celem podpisu i legalizacji. Ja otrzymam tutaj podpis i legalizację konsularną i prześlę z powrotem ten dokument z powrotem do Polski razem z drugim dokumentem który znowu ja przygotuje a który potrzebnym będzie do uzyskania zezwolenia na przesłanie pieniędzy do Ameryki.

Niech Pan weźmie ze sobą ten list co go czyta teraz i przedstawi gdy będzie u p. Rejenta lub Adwokata. Tylko niech Pan sprawy tej nie odwłóczy lecz zaraz stara się ją załatwić.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

[redacted]S S. FURTEK
[redacted]ARZ OKRĘGU I
Z. N. P.

Związek Narodowy Polski
w STANACH ZJEDNOCZONYCH POŁNOCNEJ AMERYKI.

Rezydencja: 79 PARK STREET
CHICOPEE, MASS.
Tel. 1473W

Biuro: 224 EXCHANGE ST.
CHICOPEE, MASS.
Tel. 852W

BIURO KOMISARZA OKRĘGU I-GO Z. N. P.
Na Stan Massachusetts i New Hampshire

347

ADRES SEKR. _____

CHICOPEE, MASS., ..., 193.....

syn ś. p. Franciszek & Franciszka
z Grabców umarli w Polsce
dwa kawałki Bieńczowice
Jedenaście Lubiczko poczta Grębosjów
majątek na siebie przepisany.
morgów około 2½ morgów bez budynków

Kupuje dwa kawałki w Bieńczowicach
Michał Kowal mieszka w Bieńczowicach
za $400 i koształ w Polsce

Felicja Mizianyk w Lubiczku siostra
moje kupić za ~~[illegible]~~ $300 złotych, ten drugi kawał

Wojciech Tarka opiekun w Borusowej
poczta Grębosjów ~~ma 1400~~ ~~$100 około~~

Kupcy
Dubiel
Cisło z /
Mag

lat 54
wdowiec
druga chorowała z lata
jak umarła
4 dzieci
małoletnich
mało zarabia
rzadko pracuje.

ma morgecz 5 ..

400
150

Dnia 16-go listopada 1938 roku.

Mr. John Krysa,
47 Forest Ave.,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie:-

Otrzymałem list od p. Felicji Misiaszkowej która zgadza się kupić grunt Pana we wsi Lubiczko lecz ofiaruje za niego tylko 200 dolarów.

List dla informacji Panu posyłam lecz proszę mi go zwrócić gdyż potrzebnym mi jest do rekordów sprawy.

Jeżeli Pan przystaje na tę cenę, to proszę mi napisać lub jeżeli ma Pan inne zamiary to również niech je Pan poda.

O sprawach tych drugich, nic nam jeszcze wiadomości.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 28-go września 1938 roku.

Mr. John Krysa,
47 Forest Ave.,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie Krysa:

Donoszę Panu iż list Pański z dnia 26 września otrzymałem i zaraz na niego odpisuję. Sprawę Pana tak jak jest obecnie możemy i listownie załatwić bo to taniej wynosi. Ustnie jednak prędzej za to można się porozumieć gdyż można na poczekaniu na pytanie odpowiedzieć.

Hudzon, Mass., jest cokolwiek za daleko od Chicopee, Mass., i ja niechciałbym Panu przysparzać kosztów ażeby Pan tutaj w sobotę lub niedzielę przyjeżdżał.

Nadarza się jednak bardzo dobra sposobność że możemy się obaj widzieć i porozmawiać. Ja będę w przyszłą niedzielę dnia 2 października na sali związkowej przy Lafayette ulicy w Worcester, Mass.

Niech tam Pan przyjedzie na godzinę 12-stą w południe to ustnie tam pomówimy, tylko niech się Pan stara być o 12-stej gdyż o 1-szej rozpoczynają się obrady i potem ja nie będę miał czasu.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Hudson Mass
d. 26-9-1938

- 2 -

Szanowny Panie F. Furtek

Piszę te parę słów teraz, i przepraszam Pana F. Furtek że na Pańskie listy co były do mnie pisane nie odpisywałem ponieważ nie miałem pieniędzy, ale teraz mam więc do Pana F. Furtek piszę wtej sprawie ten grunt który tam w Polsce posiadam kosztuje około siedemset dolary, ale to że nie wolno teraz wysyłać dolary z Polski tylko złote jeszcze musi być pozwolenie z Banku Dewizowego z Warszawy i to jak zezwoli to tylko po sto lub dwieście złotych można przesłać i to jeszcze na raty a je chcę wszystkie naraz otrzymać i zapytuje się Pana F. Furtek czy byście sprawę wziął i wiele to będzie kosztować a jeżeli by Pan F. Furtek tego listu nie mógł się do brze dowiedzieć, to ja bym mógł do Pana F. Furtek pojechał i ustnie pomówić czy by to w sobotę lub w niedziele bym Pana w domu zastał i lepi się poinformować, proszę odpowiedź,

Podpisany John Kryza
47 Forest Ave
Hudson Mass

Dnia 20-go maja, 1938 roku.

Mr. Jan Krysa,
47 Forest Ave.,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie:

Kilka tygodni temu pisaliśmy do Pana list w sprawie sprzedaży majątku jaki Pan posiada w Polsce oraz podejmowaliśmy się ściągnąć Panu pieniądze do Ameryki.

Na list nasz nie otrzymaliśmy odpowiedzi więc nie wiemy co Panu w naszym liście się nie spodobało, czy nam Pan nie wierzy czy też obawiał się przysłać pięć dolarów zadatku.

Obecnie ażeby Panu dać dowód iż my mamy uczciwe zamiary względem Pana robimy Panu propozycję iż całą pracę wykonamy dla Pana za cenę od 25 do 30 dolarów i zrobimy wszystko Panu na kredyt, a zapłaci nam Pan wtenczas gdy otrzyma Pan pieniądze z Polski.

Dlatego niech nam Pan odpisze opisując całą sprawę a my zaraz weźmiemy się do sprawy.

Kreślimy się z szacunkiem,

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

Dnia 22-go marca, 1938.

Mr. Jan Krysa,
47 Forest Ave.,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie Krysa:

Chętnie podejmiemy się wyrobić pełnomocnictwo do sprzedaży Pańskiego gruntu w Polsce i no z pewnością żądałby Pan z pewnością ażeby ściągnąć Panu pieniądze do Ameryki.

Trudno nam naprzód podać akuratną cenę gdyż nie wiemy jaki wielki to jest majątek, w jakim powiecie się znajduje i t. d., oraz nie wiemy czy Pan ma kupca na ten grunt.

Możemy jednak podać cenę że taka tranzakcja z opłatami w Ameryce, kosztować będzie co najmniej 25 dolarów.

My Panu gwarantujemy iż wykonamy Panu wszystko pod gwarancją i po cenie umiarkowanej.

Prosimy więc opisać całą sprawę dokładnie i prosimy przysłać razem ze zadatkiem 5 dolarów a my zaraz weźmiemy się do pracy z której Pan będzie zadowolony.

Z szacunkiem,

CHICOPEE BANKING CORPORATION

.....
Prezes i Notarjusz Publiczny.

Hudson Mass

„Szanowny Panie Derektorze"

pisze parę słów i prosze łaskawy odpis
otoż wiele kosztuje wyrobić pełnomocnictwo
do odbioru i do sprzedania gruntu w polsce, które
tam posiadam.

Teraz wiele płacicie za bondy sześćprocentowe
r. 1940 i czy płacicie procent za kupony z roku 1936
i 1937 i czy dacie za rok 1938 tak samo za pierwsze
półrocze, wienc prosze mi odpisać i tu
załoczam marke na odpowiedź.

Podpisany

Jan Krysa
47 Forest Ave
Hudson Mass

ROMAN KRZYŻTOFOWICZ
NOTARIUSZ
W ŻĄBNIE

Żabno, dnia 20 grudnia 1938

Wielmożny Pan
FELIKS F U R T E K
224 Exchange Street
CHICOPEE, MASS.

W dniu dzisiejszym zgłosił się z listem od WPana Ludwik Misiaszek i zarządał sporządzenia pełnomocnictwa, którym Jan Krysa, zamieszkały w Ameryce upoważnia tegoż Ludwika Misiaszka do sprzedaży żonie tegoż Ludwika Misiaszka Felicji z Kawów Misiaszkowej wszystkich jego nieruchomości położonych w gminie katastralnej Lubiczko a w szczególności całej realno.-ści lwh.139 i 1/349 części realności lwh.72 , stanowiącej wspólne pastwisko, za cenę kupna sprzedaży 200 dolarów St.Zj.Am.Półn.

Stosownie do tego żądania po zbadaniu ksiąg gruntowych ustaliłem przedmiot sprzedaży i sporządziłem załączone tutaj pełnomocnictwo, które po podpisaniu przed notariuszem w Ameryce przez mocodawcę Jana Krysę i po zatwierdzeniu tegoż pełnomocnictwa przez Konsulat Polski proszę przesłać na moje ręce celem sporządzenia odnośnej umowy sprzedaży. Ponieważ pan w swym liście wspomina, że sprzedawca Jan Krysa postara się w Ameryce o zezwolenie Komisji Dewizowej na wysyłkę ceny kupna sprzedaży w kwocie 200 dolarów ameryk. dla niego do Ameryki, przeto proszę wraz z tym pełnomocnictwem przesłać także na moje ręce zezwolenie Komisji Dewizowej. W przeciwnym bowiem razie po nadejściu pełnomocnictwa z Ameryki kontraktu sprzedaży nie będę mógł zaraz sporządzić gdyż pełnomocnik musiałby się starać tu w Polsce o zezwolenie Komisji Dewizowej na wysyłkę tej ceny kupna z Polski do Ameryki. na ręce sprzedawcy Jana Krysy.

Ludwik Misiaszek oświadczył dziś w mojej kancelarii, że sprzedany grunt znajduje się w posiadaniu Wojciecha Tarki, który już połowę przedmiotu sprzedaży zasiał żytem ozimem, nie umiał jednak wytłumaczyć czy Wojciech Tarka sprzedawcy Janowi Krysie jaki czynsz dzierżawny płaci.

Oczekując rychłej odpowiedzi pozostaję z poważaniem

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

224 EXCHANGE ST. -:- CHICOPEE, MASS.

KWESTJONARJUSZ No. 1

Upraszamy naszych klientów, którzy oddają nam swoją sprawę majątkową lub notarjalną do załatwienia w Polsce, ażeby odpowiedzieli, czyli napisali odpowiedź przy każdem pytaniu. Jeżeli które pytanie nie stosuje się do tej sprawy, to można na to pytanie nie odpowiadać, czyli ominąć. Prosimy pisać o ile możności wyraźnie i atramentem, ażebyśmy mogli odpowiedzi łatwo odczytać.

1. Imię i nazwisko osoby, która nam oddaje sprawę do załatwienia?_____
2. Adres dokładny tej osoby?_____
3. Imię, nazwisko i adres osoby, której majątek mamy sprzedać?_____
4. W jakiej wsi i powiecie ten majątek się znajduje?_____
5. Ile morgów tego gruntu?_____
6. Czy są budynki?_____
7. Dokładny adres tego, co trzyma ten majątek w dzierżawie?_____
8. Dokładny adres kupca?_____
9. Jaką cenę spodziewa się uzyskać za ten majątek?_____
10. Czy wszystkie pieniądze mają być zapłacone przy kontrakcie?_____
11. Czy Pan (lub Pani) żonaty, zamężna? Wdowiec
12. Ile Pan (Pani) liczy lat? 55
13. Czy stale pracuje i ile zarabia? Nie pracuje
14. Ile ma dzieci poniżej 21 lat? 5
15. Czy ma Pan (Pani) swój własny dom lub farmę? Posiadam swój własny dom i ollug
16. Czy kto chorował lub choruje w rodzinie Pana (Pani)? Ja sam Jan Kryza
17. Czy jakie nieszczęścia nawiedziły Pana (Panią)? Tak mam prawą rękę złamano
18. Dodatkowe informacje Proszę się pospieszyć z kontraktem, jeżeli jestem zmuszonym obrać nowego opiekona to proszę mię zawiadomić ale by się obeszło to prosze dalej tę sprawę prowadzić,
19. Jeżeli braknie miejsca, prosimy pisać dalsze informacje na drugiej stronie tego listu.

Prosimy podpisać się poniżej.

Jan Kryza

Dnia 28-go marca, 1939 roku.

Mr. John Krysa,
47 Forest Ave.,
Hudson, Mass.

Szanowny Panie Krysa:-

Najpierw Pana przepraszam iż zaraz Panu nie odpisałem a to głównie z powodu iż byłem około dwa tygodnie obłożnie chory i robota moja biurowa została zatrzymana.

Otrzymałem od Notariusza z Polski gdzieś w połowie stycznia kontrakt do podpisu, lecz do sprawy Pana nie wzywałem gdyż zanosiło się na wojnę a nawet Rząd Polski utrudniał bardzo udzielanie pozwoleń na przesyłki pieniędzy do Ameryki, i to przez blisko cztery miesiące.

Obecnie otrzymałem telegram od mego głównego adwokata w Polsce że na nowo można uzyskiwać zezwolenia.

Muszę przygotować więc drugi dokument ja sam ażeby uzyskać zezwolenie na przesłanie pieniędzy do Ameryki. Niech więc Pan odpowie na pytania które na załączonym Kwestjonariuszu są oznaczone czerwonym ołówkiem i wnet mi odeśle.

Do Wojciecha Tarki wysłałem list registrowany 26 listopada, 1938 ażeby oddał grunt na żądanie Felicji Misiaszkowej. Kopję listu i recepisa mogę posłać Misiaszkowej. Uważam jednak że Misiaszkowa nie będzie mogła odebrać zasianego gruntu aż po zbiorach chyba że zapłaci za zasiew Tarce.

Pan może każdej chwili ustanowić nowego pełnomocnika i odwołać pełnomocnictwo dane swego czasu Wojciechowi Tarce. Ja mogę tem również zająć się gdy to będzie Pana życzeniem.

Z szacunkiem,

Felix Stasiek

Notariusz Publiczny.

Lubiszko 28 Październik 1938

Wielmożny Panie Katarzyniu

Jestem gotowa do kupna tego kawałka gruntu od Brata Jana Krysy, ale za cenę 200 dolarów to pole ma swoje wady. Pierwsze jest tam wielka rzeczka. Drugie nie ma do niego drogi, a trzecie jest wrzekach potrzebskiego Turki z Borowy który prawdę podobnie ma do tego pola Pełnomocnictwo a ja jak dam pieniądze przy Kontrakcie To chcę mieć pole zaraz uprawiania To najważniejszym jest żeby Brat Jani Krysa usunął Tamtę z tego pola to do dnia 20 grudnia przystąpię do Kontraktu Bo rolnik w Polsce nie jest gotowy zawsze z pieniądzmi

z Poważaniem

Felicya Misiaszkowa

Lubiszko Grębosrów

Dąbrowa

Z E Z N A N I E:

Ja niżej podpisany, Jan Krysa, zamieszkały na stałe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, niniejszem składam swe zeznanie pod przysięgą w następującej osnowie:

1. że jestem tylko prostym robotnikiem i że żadnego osobistego majątku tutaj nie posiadam, jak tylko mam mały mocno obdłużony domek w którym mieszkam razem z memi dziećmi.

2. Jestem już w podeszłym wieku i jestem wdowcem od lat kilku. Żona moja chorowała przed śmiercią kilkanaście miesięcy. Choroba jej a później pogrzeb, pochłonęły wszystkie moje skromne oszczędności, tak że nawet zmuszony byłem zadłużyć się mocno.

3. Mam na utrzymaniu pięcioro moich małoletnich dzieci z których żadne nie pracuje gdyż z powodu panującej tutaj depresji gospodarczej trudno bardzo jest uzyskać pracę we fabryce lub na roli.

4. Ja sam już dłuższy czas również jestem bez pracy gdyż nie mogę dostać stałej pracy z powodu depresji. Pracuję dorywczo zaledwie dwa dni w tygodniu i tak mało zarabiam iż nie wystarcza mi na utrzymanie sześciorgu nas w rodzinie.

5. Od lat trzech nie płacę podatku i procentów od hipoteki z mego domku, gdyż nie mam funduszów na to. Obecnie grozi mi miasto oraz bank iż domek mój zabiorą gdy w następnych kilku miesiącach zaległego długu nie spłacę.

6. Oświadczam że ani ja ani moje dzieci nie mamy zamiaru do Polski powracać lecz zamyślamy na zawsze pozostać w Ameryce.

Z powodów więc powyżej przytoczonych zwracam się z prośbą do Komisji Dewizowej we Warszawie o udzielenie swego zezwolenia na przesłanie mi do Ameryki kwoty dwieście dolarów lub równoznaczności tejże kwoty w złotych polskich.

Kwota 200 dolarów należna mi jest tytułem sprzedaży mego gruntu w powiecie Ląbrowa, Małopolska. Oświadczam niniejszem i upoważniam niniejszem aktem Bank Dewizowy przesłania całej mi należnej kwoty, na imię i adres mego zastępcy prawnego w Ameryce, jak następuje: Felix Furtek, Notariusz Publiczny; 224 Exchange St., Chicopee, Mass., U. S. America.

Chicopee, Mass., dnia 15-go kwietnia 1939 roku.

.....
Świadek.

.....

.....
Świadek.

Lubiczko 1/3. 1939.

Drogi Bracie

Dziwi nas dlaczego Ty sam do nas nie piszesz czytałam list, który pisał do Kielcy i dowiadujesz się co z kupnem tego pola w Lubiczku. Na jesieni mieliśmy dwa listy od Notaryusza Turtko z Ameryki w imieniu twoim żeś mu odał do sprzedania. W pierwszym liście wystawił cenę 300 dolarów dla to przecie nie możliwe ja mu wystawiłam swoją cenę 200 dolarów i on tę cenę przedstawił Tobie i Ty zgodziłeś się na tę 200 dolarów i miałeś usunąć Turka z tego pola a wiec do dziś dnia żadnej wiadomości od ciebie nie mam.

Turko zasiał na zimę połowę tego pola a drugą połowę jest rolą to ja nie wiem przyczem zostaje bo jak dam pieniądze za pole to chce mieć pole w posiadaniu. a prawowne

się niechcę bo Tarka Wojciech na siebie majątku nie ma
ja mu nic nie zrobie a teraz w drugiem liscie pisze mi
ten twoy Notaryjusz że mu dał list żeby mi odał
pole w posiadanie to na dowut niekt mi przysle ten
twój Notaryjusz odcinek podcztowy od tego listu
to ja pujde do Tarki i on się nie zaprze bo ja
jusz koszta poniesła ja poszłam z tym listem drugim
od Furtka do naszego Rejęta wyciągnęlismy
wyciąg chipoteczny i obrałam połnomocnika
mojego starego i odesłalismy to do Furtka 21
grudnia, i oczekujemy do dzis dnia nie mamy
żadnej wiadomosci i dużo kurowodaw z tem kupnem
a nie wiadomo czy dojdzie do skutku. Teraz cie prosimy
odpisz nam na to wszystko i coś miał za
przyczyne cos sobie ręke złamał czy masz swój
dom i jaką masz famielije w kojcu pozdrowiam
ci Serdecznie życzliwici Misiaszki.
Siostra twoja Felicyja.

Borusowa dnia 25.VIII.

Drogi Szwagrze!

List od Ciebie otrzymałem i dziwi Cię pewnie że nie zaraz odpisuje a dlaczego to zaraz wyjaśnię, napisałeś jeden list że Kowal Michał się zgłosił do mnie o kupno tego pola więc dla prawdy napisz do niego czy był i czy gdy mnie widział on pierwszy zaczął mówić więc nie mogąc się doczekać pojechałem sam jegom nie spotkał spotkałem jego teścia Kopcia i mówię mu o tem żem miał list o tem że Michał pole kupuje to czemu nic nie mówi a ten mi opowiedział że właśnie pisał do Polkowny do Kanady i tobie jej adres posłał żeby ona to pole kupiła od Kowala a on to twoje pole i żeby Ci posłała pieniądze z Kanady że jak będzie miał od powiedź to się zgłosi. Czekałem ze dwa miesiące i nic, spotkałem Kowala w Lubiczko na poświęceniu sztandaru i sam poszedł do niego wobec kolegów mówię mu że czas najwyższy z tem polem skończyć co właściwie robi co nic nie mówi jak sprawa stoi, a on mi mówi że ta z Kanady nic nie napisała a tak dolarów niema skąd wziąść czybyś nie sprzedał za złote żebym pisał ja mu odpowiedział napisz ty sam mnie by może nie uwierzył dla mnie obojętne za co ci sprzeda to jest jego i żeby mi dał znać co z tem myśli robić czy kupuje czy nie, znów nic aż jadę na pole i wołam go Co myśli a no kupuje ale Łaboda odjechał no to nie wi jak jeszcze będzie i mówię mu że tyśmy pisał żeby ogłosić do sprzedania że się mu coś nie widzi więc ogłosiłem zaraz mogę podać świadków jak Cisło z Bieniaszowic, Magiera Szelesta i innych kupowaliby tylko o te dolary chodzi i przesyłkę, tak samo w Lubiczku, Dubiel obiecał mi 1000 zł. a więcej nikt nie obiecywał o to że drogi niema Nie wiem kto taki chciał kupować com z nim nie chciał gadać i nikogo na oczy nie widział i nikt ze mną nie chciał gadać, a prosił nikogo przecież nie będę kto chce to niech kupuje

Więc tyle jest prawdy a dalej Kowal mi mówił żeś pieniądze kazał składać w gminie czy gdzie tam mniejsza z tem więc do mnie nawet nima po co kto w takim razie chodzić jak on tak głosi mają twój adres to się może Cię listownie zmówić i napisz że temu i temu pole sprzedałem jedź zrób kontrakt i poślij go podpisać i w porządku. A co do pola ja go nie mam zamkniętego we skrzyni ani w kieszeni jest no polu i nie zamknięta droga do niego. Gdyby to możliwie tom sprzedał i pieniądze wysłał poszedł do Banku nadał i już a dziś dolarów prywatnie nie kupi ani nie sprzeda sprzedać to w Banku żyd nie kupi bo wielkie kary na kupującego i sprzedającego. Co zaś do posyłki do trzeba najpierw robić prośbę do Banku Dewizowego w Warszawie to kosztuje u adwokata 25 zł. tam o ile pozwolą to na raty co 2 miesiące po 100 zł lub 200 zł. a więc najlepiej byś wyszedł gdybyś tam kogoś miał co by kupił w Ameryce i dał ci tam pieniądze lub kto tu ma przysłać do Polski żeby dał tobie a tu kupujący na to miejsce wypłacił jego rodzinie zaś kto kolwiek by nie był na wycieczce tyle może wywieź pieniędzy ile zgłosi przy wjeździe do Polski swoich ale nie obcych bo by go zamknęli. Jeszcze raz Ci pisze że ja ni kogomu trudności przy kupnie nie stawiam, twoje jest nie aresztuje Cię podałem do wiadomości sprzedaż i cenę oraz warunki kto tylko będzie się godził to temu można sprzedać bo gdy zaczniesz ten pierwszy nie ten to właśnie nie sprzedaż, bo u nas pieniędzy nikt nie ma tylko sprzedają w jednem miejscu a w drugim kupują a jak kto chce kupować to musi mieć pewność żeby swoje sprzedał mnie nadarmo. Zrób sobie jak uważasz i komu chcesz to sprzedaj i za ile Ci się podoba bo ja pola nie zamknął i drogi do kupna ni kogo to mi w każdem liście piszesz dokąd to będzie

Zasyłam serdeczne pozdrowienie dla całej rodziny

Życzliwy Marka

John Krysa
47 Forest Ave. Hudson, Mass.